

MONIKA MÜNNICH

OKOLICZNOŚCI POWOŁYWANIA WŁADCÓW  
JAKO ELEMENT IDEOLOGII WŁADZY MONARSZEJ  
W KRONIKACH GALLA ANONIMA I KOSMASA Z PRAGI  
STUDIUM HISTORYCZNO-USTROJOWE

WSTĘP

Kluczowym pojęciem wprowadzającym czytelnika w problematykę średniowiecznej koncepcji władzy monarszej jest termin „ideologia”. Słowo to ma obecnie wiele znaczeń. Najczęściej używane bywa na określenie całokształtu poglądów na świat i życie ludzkie właściwych danej grupie społecznej bądź jednostce<sup>1</sup>. Ze względu jednak na tematykę niniejszych rozważań właściwsze wydaje się inne zdefiniowanie omawianego terminu. W średniowieczu bowiem „ideologia” oznaczała również zespół opinii i poglądów służących uzasadnieniu władzy monarszej<sup>2</sup>.

Wyrazicielami i propagatorami tak pojętej ideologii w omawianym okresie byli nadworni kronikarze. Pierwszym kronikarzem w średniowiecznej Polsce był Gall Anonim<sup>3</sup>. Natomiast najstarszą kronikę czeską napisał Kosmas

---

Mgr MONIKA MÜNNICH – asystent Katedry Finansów i Prawa Finansowego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL; adres do korespondencji: ul. Niecała 8/62, 20-080 Lublin.

<sup>1</sup> W. K o p a l i ń s k i, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989, s. 221; S. J a n e c z e k, *Ideologia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, red. J. Walkusz, t. 6, Lublin 1996, s. 1406-1407; *Słownik wyrazów obcych PWN*, red. J. Tokarski, Warszawa 1972, s. 295.

<sup>2</sup> R. M i c h a ł o w s k i, *Restitutio Poloniae w ideologii dynastycznej Galla Anonima*, „Przegląd Historyczny”, 1985, nr 75, s. 457.

<sup>3</sup> Pochodzenie Galla Anonima jest do dzisiaj nieznane. Był on prawdopodobnie cudzoziemcem (Francuzem) i zapewne benedyktynem. Anonim tworzył na dworze Bolesława Krzywoustego. Zob. M. P l e z i a, *Wstęp*, [w:] *Anonim tzw. Gall, Kronika Polska*, tł. R. Grodecki, Wrocław 1975, s. VII.

z Pragi<sup>4</sup>. Obaj kronikarze byli przedstawicielami nielicznej wówczas grupy *homines litterati*, żyli w zbliżonym czasie – w pierwszej połowie XII wieku – i tworzyli na zamówienie współczesnych im władców. Napisane przez nich dzieła reprezentują ten sam gatunek literacki – *gesta*, czyli dzieje czynów militarnych i politycznych władców. Podobnie jak wszystkie średniowieczne *gesta*, także kroniki Galla i Kosmasa miały spełniać przede wszystkim funkcję propagandowo-polityczną, a dokładniej – uzasadniać ideologicznie prawo do władzy panujących dynastii<sup>5</sup>. W centrum uwagi obu autorów znajdowali się zatem przedstawiciele rodów panujących, w cieniu zaś pozostawało społeczeństwo, a szczególnie jego niższe warstwy<sup>6</sup>.

Tematem niniejszego artykułu jest omówienie tylko jednego elementu średniowiecznej ideologii władzy monarszej, a mianowicie sposobów wynoszenia władców na tron. W wiekach średnich okoliczności powoływania konkretnych osób oraz całych dynastii do sprawowania władzy w państwie stanowiły bardzo ważny składnik legitymizacji władzy monarszej.

#### I. BÓG JAKO ŹRÓDŁO WŁADZY

Punktem wyjścia dla przedstawianych rozważań jest właściwe dla mentalności średniowiecznej przekonanie, że we władzy monarszej spotykały się dwie płaszczyzny: *sacrum* i *profanum*<sup>7</sup>. Obie te sfery odgrywały bardzo ważną rolę w określaniu źródła pochodzenia władzy oraz w uzasadnianiu wybraństwa poszczególnych osób i dynastii do sprawowania rządów w państwie<sup>8</sup>.

---

<sup>4</sup> Kosmas był z pochodzenia Czechem, piastował stanowisko kanonika kapituły praskiej i był nadwornym kronikarzem dwóch książąt czeskich: Władysława i Sobiesława. Zob. M. Wojciechowska, *Wstęp*, [w:] K o s m a s, *Kronika Czechów*, tł. i wstęp M. Wojciechowska, Warszawa 1968, s. 5-78.

<sup>5</sup> Należy w tym miejscu dodać, że oba dzieła stanowią nieocenione źródło konkretnych treści politycznych, prawnych, społecznych, obrazujących sytuację ustrojową w obu państwach w XII wieku.

<sup>6</sup> S. R u s s o c k i, *Parlamentaryzm Czech do pocz. XV w.*, Warszawa 1973, s. 24; R. H e c k, *Problemy państwa i władzy w kronice Kosmasa*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, 1970, nr 17, s. 7; *Kultura Polski średniowiecznej X-XIII w.*, red. J. Dowiat, Warszawa 1985, s. 139.

<sup>7</sup> W. I w a ń c z a k, *Wizja monarchy-rycerza idealnego w kulturze czeskiej okresu przedhusyckiego*, „Sobótka” 1983, nr 38, s. 15.

<sup>8</sup> Z. P i e c h, *Ikonoграфия pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s. 109.

Zdecydowanie istotniejsza była sfera *sacrum*. Po pierwsze, wyrażała ona duchowy związek między Bogiem a monarchą. Po wtóre zaś podkreślała nie-naruszalność tronu w państwie<sup>9</sup>. Sfera *profanum* natomiast stawiała wprawdzie władcę ponad ludem, ale nie stwarzała między nimi przepaści, której nie dałoby się przekroczyć. Pozwalała ona rządzącym spojrzeć krytycznie na władcę, podczas gdy sfera sakralności otaczająca władcę wynosiła go na takie wyżyny, że poddanym pozostawał tylko bezwzględny szacunek i posłuszeństwo<sup>10</sup>.

Z obiema sferami – *sacrum* i *profanum* – związane były czynniki mające wpływ na wybór władców. Pierwszym z nich były siły nadprzyrodzone (pierwotnie bóstwa pogańskie, a później Bóg). Pozostałe trzy czynniki miały całkowicie naturalny charakter. Stanowiły je: zwyczajowe prawo dziedziczenia w obrębie wybranej dynastii, wola ludu wyrażana w trakcie elekcji<sup>11</sup> i wpływ cesarza i papieża.

Początki panowania Piastów i Przemyślidów, ukazane przez kronikarzy w mitach dynastycznych, wskazują wyraźnie, że oba rody objęły władzę na skutek interwencji jakiegoś *sacrum*.

Gall Anonim niewątpliwie zdawał sobie sprawę, że tradycja ustna, na której opierał się pisząc o początkach panowania Piastów, miała pierwotne korzenie w wierzeniach i rytuałach pogańskich<sup>12</sup>. Kronikarz nie nawiązywał do nich świadomie. Anonim, legitymizując prawo Piastów do władzy, przypisał ich wybraństwo samemu Bogu. Chciał w ten sposób podkreślić znaczenie tej dynastii, która już jako pogańska została przez Boga wyróżniona i powołana do stworzenia niezależnego państwa<sup>13</sup>. Według Galla owo wybraństwo Piastów dokonało się na skutek bezpośredniej interwencji Boga w dzieje Polaków<sup>14</sup>. Składała się ona z dwóch etapów. Pierwszy etap wiązał

---

<sup>9</sup> B. K ü r b i s, *Sacrum i profanum, dwie wizje władzy w polskim średniowieczu*, „Studia Źródłoznawcze”, 1973, nr 22, s. 21.

<sup>10</sup> I w a n c z a k, *Wizja monarchy*, s. 17.

<sup>11</sup> J. B a n a s z k i e w i c z, *Bolesław i Predesława. Uwagi o uroczystościach stowienia władcy w związku z wejściem Chrobrego do Kijowa*, „Kwartalnik Historyczny”, 1990, nr 97, s. 17.

<sup>12</sup> Cz. D e p t u ł a, *Galla Anonima mit genezy Polski. Studium z historiozofii i hermeneutyki symboli dziejopisarstwa średniowiecznego*, Lublin 2000, s. 151.

<sup>13</sup> Tamże, s. 155.

<sup>14</sup> T e n ż e, *Problem mitu monarchy – dawcy żywności w Polsce średniowiecznej na przykładzie podania o Piaście*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1975, nr 18, s. 42; K ü r b i s, *Sacrum i profanum*, s. 24; M i c h a ł o w s k i, *Restitutio Poloniae*, s. 461.

się z odebraniem władzy Popielowi i jego rodzinie oraz z wyeksponowaniem osoby Piasta jako protoplasty nowej dynastii:

Erat namque in civitate Gneznensi [...] dux nomine Popel [...] Contigit autem ex occulto Dei consilio duos illuc hospites advenisse, qui non solum ad convivium (non) invitati, verum etiam a civitatis introitu cum iniuria sunt redacti [...] Ille vero bone compassionis pauperculus hospites illos ad suam domunculam invitavit, suamque paupertatem eis benignissime presentavit.

[Gall I, 1]<sup>15</sup>

Prawowity władca Gniezna, Popiel, utracił zatem władzę na skutek braku cnoty gościnności wobec wysłanników Boga. Piast natomiast dzięki jej okazaniu przyczynił się do wyniesienia na tron swego syna<sup>16</sup>. Tak więc, zdaniem Galla, utrata władzy przez ród Popiela na rzecz potomków Piasta związana była z nagannym zachowaniem się księcia<sup>17</sup>. Drugi etap interwencji *sacrum* wiązał się z zalegalizowaniem władzy Piastów poprzez chrzest Mieszka I: „Primus igitur Polonorum dux Mescho per fidelem uxorem ad baptismi gratiam pervenit [...]” [Gall I, 6]<sup>18</sup>. Chrzest przyjęty przez Mieszka podnosił niewątpliwie prestiż duchowy i polityczny dynastii, a co za tym idzie – umacniał pozycję państwa. Polska rządzona przez chrześcijańskich władców wchodziła do europejskiej *christianitas* jako równoprawny członek. Jej władcy byli wybierani i powoływani do władzy przez Boga, a przez to równi innym chrześcijańskim monarchom. Owo wyraźne podkreślenie wyboru dynastii piastowskiej przez Boga do sprawowania władzy świadczy o tym, iż Gallowi znana była koncepcja władzy wypracowana na dworze karolińskim<sup>19</sup>.

Kosmas w swej wizji początków dynastii Przemyślidów uwzględnił szerszy aniżeli Gall zakres tematów. Kronikarz czeski z powołaniem do władzy dy-

<sup>15</sup> „Był mianowicie w mieście Gnieźnie [...] książę imieniem Popiel [...] Zdarzyło się zaś z tajemnej woli Boga, że przybyli tam dwaj goście, którzy nie tylko że nie zostali zaproszeni na ucztę, lecz nawet odpędzeni w krzywdzący sposób od wejścia do miasta [...] Ów biedak [Piast] pełen współczucia zaprosił tych przybyszów do swej chatki i jak najuprzejmiej roztoczył przed nimi obraz swego ubóstwa”. Wszystkie tłumaczenia *Kroniki polskiej* cytowane są za: Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*, tł. R. Grodecki, wstęp M. Plezia, Wrocław 1975.

<sup>16</sup> Michalowski, *Restitutio Poloniae*, s. 458, 464.

<sup>17</sup> Tamże, s. 459.

<sup>18</sup> „Pierwszy więc książę polski Mieszko dostąpił łaski chrztu za sprawą wiernej żony ...”.

<sup>19</sup> Cz. Depuła, *Średniowieczny mit genezy Polski*, „Znak”, 1973, nr 25, s. 1377; W. Sawicki, *Terminologia prawnicza kroniki Anonima Galla w świetle instytucji obcych i rodzimych*, „Annales UMCS”. Sectio G. Ius, 1970, nr 17, s. 3; G. Ryś, *Chrześcijańska ideologia władzy w Polsce w XIV-XV w.*, „Nasza Przeszłość”, 1991, nr 74, s. 47.

nastii połączył bowiem relacje o pochodzeniu Czechów, ich przybyciu do ziemi ojczyściej, a także opis powstania państwa i prawa czeskiego<sup>20</sup>. Wybranie Przemyslidów dokonało się, podobnie jak Piastów, pod wpływem działania sił nadprzyrodzonych. W kronice czeskiej przybrały one jednak charakter *sacrum* pogańskiego. Przemysł, protoplasta rodu, był tak jak i Piast biednym oraczem. Jego kondycja chłopą stanowiła medium, przez które pogańskie *sacrum* ziemi oddziaływało na losy Czechów. Za jego pośrednictwem został wprowadzony ład w państwie<sup>21</sup>:

[...] et ecce vir Primizl prope in agro boves stimulat, ut quod agit cicius opus peragat [...] Domna nostra Lubossa et plebs universa mandat, ut cito venias et tibi a tuius nepotibus fatale regnum ascipias [...] Ad quam vocem vir prudens, quasi futurorum inscius, substitit et stimulum, quem manu gestabat, in terram fixit et solvens boves: „Ite illuc, unde venistis!” dixit; qui statim cicius dicto ab oculis evanuerunt [...] Corilus autem, quam humi fixit, tres altas propagines et, quod est mirabilius, cum foliis et nucibus produxit. Viri autem illi videntes hec talia ita fieri stabat obstupefacti.

[Kosmas I, 6]<sup>22</sup>

Z przedstawionego fragmentu wynika, że powołaniu Przemysła na tron towarzyszyła atmosfera magii, wiążącej się z pierwotnymi wierzeniami słowiańskimi. Połączenie początków panowania Przemyslidów z interwencją pogańskich sił nadprzyrodzonych pozwoliło Kosmasowi podkreślić odwieczny związek tejże dynastii z ziemią czeską, a tym samym pozycję członków rodu jako „domini terre”<sup>23</sup>. Pogańskie wybraństwo dynastii usankcjonował następnie

<sup>20</sup> D e p t u ł a, *Średniowieczny mit*, s. 1372.

<sup>21</sup> Tamże, s. 1373.

<sup>22</sup> „[...] i oto mąż niedaleko na polu poganía woły, aby pracę, którą wykonuje, szybciej dokonać [...] Pani nasza Lubusza i lud cały poleca, abyś szybko przybywał i przyjął panowanie przeznaczone tobie i twoim wnukom [...] Na te słowa roztropny mąż, jak gdyby nie świadom przyszłości, zatrzymał się bat, który w trzymał, wetknął w ziemię, a wyprzegając woły rzekł: „Idźcie tam, skądęście przyszli”; one natychmiast szybciej od słów znikły z oczu [...] Zaś pret leszczyny, który wetknął w ziemię, wypuścił trzy długie pędy i co cudowniejsze, z liśćmi i orzechami. Mężowie zaś owi widząc, co się dzieje, stali osłupieni [...]”. Wszystkie przekłady na język polski *Kroniki Czechów* cytowane są za: K o s m a s, *Kronika Czechów*, tł. i wstęp M. Wojciechowska, Warszawa 1968.

<sup>23</sup> D. T r e š t i k, *Kosmas*, Praha 1966, s. 161. Interesującym fragmentem dotyczącym rozumienia pojęcia „domini terre” przez Kosmasa jest urywek mowy św. Wojciecha: „[...] tu frater nosceris esse ducis et huius terre ex dominis originem ducis te plebs ista mavult dominari et tibi magis obedire quam mihi” („[...] ty jesteś znany jako brat księcia i pochodzisz z panów tej ziemi; ciebie ten lud woli mieć u władzy i tobie bardziej będzie posłuszny niż mnie”) [Kosmas I, 29]. Św. Wojciech powyższe słowa wypowiedział do Strachkwasa, przekazując mu godność biskupa Pragi. Strachkwas był bratem księcia Bolesława II. Wynika zatem

chrzest jednego z pierwszych Przemyślidów, a mianowicie Borzywoja: „[...] Borivoy baptizatus est primus dux sancte fidei catholicus” [Kosmas I, 14]<sup>24</sup>. Dzięki temu wydarzeniu Czechy, podobnie jak Polska, stały się państwem chrześcijańskim.

Z powyższych fragmentów obu kronik wynika, że obaj autorzy stali na podstawowym dla swych czasów stanowisku, iż źródłem wszelkiej władzy jest Bóg. Anonim przekonanie to wyraził w następujących słowach:

*Hiis itaque peractis puer Semouith [...] de die in diem in augmentum proficere probitatis incepit, eotenus quod rex regum et dux ducum / eum Polonie ducem concorditer ordinavit.*

[Gall I, 3]<sup>25</sup>

Gall wyrażenie określające Boga: „rex regum et dux ducum” najprawdopodobniej zaczerpnął z tekstu biblijnego (np. 1 Tm 6, 15; Ap 17, 14). Przekonanie o tym, że to Bóg właściwie powołuje każdego członka rodu do władzy, wyrażają także słowa Władysława Hermana, który uchylił się od wyznaczenia następcy:

*Meum quidem est, ut hominis senis et infirmi, regnum inter eos dividere, ac de presentibus iudicare, sed alterum alteri prerogare vel probitatem et sapientiam eis dare. Non est mee facultatis, sed divine potestatis.*

[Gall II, 8]<sup>26</sup>

Wspomniany tu podział państwa nastąpił prawdopodobnie w 1097 r. po pierwszym buncie Zbigniewa przeciwko ojcu. Z wypowiedzi Hermana wynikało, że żadnego z synów nie wskazywał na przyszłego władcę zwierzchniego. Niejasna wypowiedź starego księcia była prawdopodobnie zabiegiem taktycznym kronikarza. Anonim najwyraźniej nie mógł lub nie chciał napisać, że zgodnie z prawem władza naczelna należała się starszemu synowi Zbigniewowi, tym bardziej że Bolesław był wówczas dzieckiem.

---

z tego cytatu, że wszyscy Przemyślidzi, niezależnie od sprawowanej przez siebie funkcji duchownej czy świeckiej, byli postrzegani przez Kosmasa jako panowie ziemi czeskiej.

<sup>24</sup> „[...] ochrzczony został Borzywoj, pierwszy książę świętej wiary katolickiej [...]”.

<sup>25</sup> „Po tym wszystkim młody Siemowit [...] z dnia na dzień postępował i rósł w zachość do tego stopnia, że król królów i książę książąt za powszechną zgodą ustanowił go księciem Polski”.

<sup>26</sup> „Moją jest wprawdzie rzeczą, jako człowieka starego i słabego, podzielić między nich królestwo i sądzić o tym, co jest teraz; lecz jednego wywyżżyć nad drugiego lub też dać im zachość i mądrość to nie jest [już] w mej możności, lecz w mocy Boskiej”.

Kronikarz czeski słowa o Bożym wybraństwie władcy włożył w usta gloryfikowanego przez siebie Bolesława I:

Ducem te, inquit Deus, constituti; noli extoli, sed esto quasi unus ex illis, id est, si te ceteris sublimiorem sentias, mortalem tamen te esse [...].

[Kosmas I, 33]<sup>27</sup>

W pierwszej połowie XII wieku na dworach książęcych w Polsce i Czechach panowała więc typowa dla całej ówczesnej Europy sakralna wykładnia władzy monarszej, wedle której władca wybrany był przez Boga<sup>28</sup>. Przekonanie o wybraństwie Bożym panującego wynikało z doktryny chrześcijańskiej, a fundament jej stanowiły słowa św. Pawła:

Każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym rządy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga. Kto więc przeciwstawia się władzy, przeciwstawia się porządkowi Bożemu.

(Rz 13, 1-3)

Władca zatem, według św. Pawła, był to „minister Dei” lub „vicarius Dei”, czyli zastępca Boga na ziemi. Sprawował on rządy w imieniu swego Mocodawcy, z Jego ustanowienia, woli i łaski, przed Nim był tylko odpowiedzialny<sup>29</sup>. Wybraństwo Boże władców podkreślała prawnie stosowana formuła: „Dei gratia”<sup>30</sup>. Powyżej zacytowane słowa św. Pawła w nową formę ujął w V wieku św. Augustyn: „Najgorsze państwo i najniesprawiedliwszy

---

<sup>27</sup> „Księciem – rzecze Bóg – cię ustanowiłem; nie wywyższaj się, lecz bądź jak jeden z owych, to jest, jeżeli się czujesz wyższy od innych, wiedz jednak, że jesteś śmiertelny”.

<sup>28</sup> Taka koncepcja władzy rozwinęła się w X wieku i pierwszej połowie XI. Powszechnym stało się wówczas przekonanie, że władców należy traktować w kategoriach chrystologicznych. Zob. E. H. K a n t o r o w i c z, *The King's Two Bodies. A Study in Mediaeval Politics Theology*, Princeton 1957, s. 43-45; R. M i c h a ł o w s k i, *Otton III w obliczu ideowego wyzwania: monarcha jako wizerunek Chrystusa*, [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa 1997, s. 58; B. K ü r b i s, *Polskie laudes regiae w kronice Galla Anonima*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. F. Kuczyński, Warszawa 1976, s. 303.

<sup>29</sup> B. L a p i s, *Rex utilis, kryteria oceny władców germańskich we wczesnym średniowieczu od poł. V do pocz. VIII w.*, Poznań 1986, s. 147; P. R. S c h r a m m, *Kaiser, König und Pöpste. Gessammelte Aufsätze zur Geschichte des Mittelalters*, t. 4/1, Stuttgart 1967-1971, s. 123-142; K a n t o r o w i c z, *The King's Two Bodies*, s. 43-45; M i c h a ł o w s k i, *Otton III*, s. 58.

<sup>30</sup> P. S c z a n i e c k i, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1996, s. 6; W. U l m a n n, *Law and Politics in the Middle Ages*, New York 1975, s. 214.

władca pochodzą od Boga, mają prawo rządzić, mogą żądać posłuszeństwa”<sup>31</sup>. W okresie schyłkowym cesarstwa zachodniorzymskiego owo wybraństwo Boże łączono z osobą cesarza. Doktryna chrześcijańska wraz z prawem rzymskim stworzyła fundament ideologii władzy ostatnich cesarzy Rzymu. Następnie została przeniesiona przez Konstantyna do Bizancjum, gdzie w pełni się rozwinęła<sup>32</sup>. Cesarz bizantyjski nazywany był Nowym Melchizedekiem, Dawidem, Salomonem<sup>33</sup>. W VIII wieku wpływy doktryny chrześcijańskiej, mówiącej o wybraństwie Bożym władców, dotarły do Europy zachodniej i południowej, gdzie wcześniej panował system elekcyjny<sup>34</sup>. Wyraźne odbicie chrześcijańskiej koncepcji władzy widoczne było w Hiszpanii Wizygotów, w której od VII wieku panowała idea predystynacji władców przez Boga<sup>35</sup>. Największy jednak oddźwięk znalazła chrześcijańska doktryna władzy w państwie Franków. Od 751 r. rządziła nim dynastia Karolingów, która weszła w okres owocnej współpracy z papieżem, uwieńczonej koronacją cesarską Karola Wielkiego w 800 r.<sup>36</sup> W monarchii karolińskiej widoczne były wpływy bizantyjskie, gdyż Karolingowie nawiązywali w swej ideologii do wybraństwa królów starotestamentowych: Saula, Dawida, Salomona. Lud frankoński zaś porównywany był do Izraelitów i określany jako „gens Davidica”<sup>37</sup>. Ideologia władzy panująca na dworze Karolingów, oparta na przekonaniu, że dynastia ta została wybrana przez Boga, stała się wzorem dla późniejszych cesarzy wywodzących się z niemieckich rodów panujących oraz dla innych monarchów europejskich, w tym słowiańskich<sup>38</sup>. W tym miejscu należy jednak dodać, że od czasów epoki ottońskiej cesarze, a zatem i królowie, pozbawieni zostali funkcji *stricte* kapłańskiej i nie określano ich mianem „sacerdos”<sup>39</sup>.

<sup>31</sup> Augustyn, *O państwie Bożym przeciw poganom ksiąg XXII*, tł. i oprac. W. Kornatowski, Warszawa 1977, s. 300.

<sup>32</sup> Ullmann, *Medieval Political Thought*, b.m.r.w., s. 33.

<sup>33</sup> *The Cambridge History of Medieval Political Thought c. 350-1450*, red. J. H. Burns, Cambridge 1988, s. 70.

<sup>34</sup> Ullmann, *Medieval Political Thought*, s. 54.

<sup>35</sup> *The Cambridge History*, s. 143.

<sup>36</sup> Tamże, s. 157; Ullmann, *Medieval Political Thought*, s. 58, 66.

<sup>37</sup> *The Cambridge History*, s. 137; Ullmann, *Medieval Political Thought*, s. 71; J. Nelson, *Politics and Ritual in Early Medieval Europe*, London 1986, s. 249; Schramm, *Kaiser, König und Pöpste*, s. 123-142.

<sup>38</sup> Deptuła, *Problem mitu monarchy*, s. 48; J. Skośmił, *Ideal władcy w Kronice polskiej Galla Anonima*, „Acta Universitatis Lodzensis”. Folia Iuridica, 1988, nr 38, s. 26.

<sup>39</sup> Tytułem „rex et sacerdos” był określany np. Karol Wielki. Zob. Falkowski,



## II. DZIEDZICZENIE TRONU

Zdaniem obu kronikarzy wybraństwo Boże członków dynastii Piastów i Przemyślidów czyniło ich nie tylko jedynymi prawowitymi panami w państwie, ale sankcjonowało również przechodzenie władzy na następne pokolenia.

Prawo do dziedziczenia tronu stanowiło drugi, po wybraństwie Bożym, czynnik powołujący władcę. Dziedziczenie należało do sfery *profanum*. Aczkolwiek ze względu na fakt, że prawo to dotyczyło członków powołanego przez Boga rodu, ściśle łączy się z sakralnym wymiarem władzy. Dziedziczenie następowało generalnie w linii prostej (choć były przypadki obejmowania tronu przez krewnych w linii bocznej), a opierało się na dwu zasadach. Pierwszą było przyrodzone prawo każdego syna do objęcia ojcowizny, drugim natomiast wola poprzednika, czyli desygnacja<sup>40</sup>. Obie te zasady były równie ważne, choć każda z nich działała nieco inaczej i z innym skutkiem. Pierwsza przedstawiała to, co w sprawie sukcesji było elementem stałym, nie podlegającym zmianie, czyli niepodważalne prawo dziedziczenia pewnego, ściśle zamkniętego kręgu krewnych, w którym był ustalony porządek następstwa. Druga zasada, choć także stała w działaniu, rodziła skutki, które w sukcesji stanowiły element zmienności, zależny od woli poprzednika<sup>41</sup>. Z zasadą dziedziczenia wiązał się problem podziału państwa (*patrimonium*) przez władcę między synów<sup>42</sup>. Wynikał on ze średniowiecznego przekonania, iż państwo stanowiło majątek prywatny władcy, którym mógł swobodnie dysponować<sup>43</sup>.

Obaj kronikarze na początku swych dzieł przedstawili najpierw władców pogańskich, czyli tych, którzy sprawowali władzę od momentu wybrania rodów przez *sacrum* do chwili przyjęcia chrztu. Następnie przedstawili chrześcijańskich członków dynastii aż po czasy sobie współczesne.

Anonim wymienił trzech pogańskich książąt: Siemowita, Lestka, Siemomysła [Gall I, 3]. Kosmas zaś przedstawił ośmiu pierwszych Przemyślidów:

---

*Rex et sacerdos. Debata o władzy królewskiej i biskupiej na synodzie w Fismes w 881 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, 2001, nr 1, s. 17.

<sup>40</sup> O. B a l z e r, *O następstwie tronu w Polsce. Studia Historyczno-Prawne*, Kraków 1897, s. 3, 17.

<sup>41</sup> Tamże, s. 17.

<sup>42</sup> T. G r u d z i ń s k i, *Zagadnienia podziałów dynastycznych do schyłku XI w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 1971, nr 78, s. 7.

<sup>43</sup> *Kultura Polski średniowiecznej*, s. 139.

Przemysła, Niezamysła, Mnatę, Wojna, Unisława, Krzasomysła, Neklana, Gościwita [Kosm. I, 9]. Na ile owe listy pogańskich władców są wiarygodne, jest sprawą dyskusyjną i w tym miejscu drugorzędną<sup>44</sup>. Ważny jest fakt, że byli oni przedstawicielami wybranych przez Boga dynastii i obejmowali władzę na podstawie prawa dziedziczenia. W przypadku Polski następstwo owo odbywało się w linii prostej, prawdopodobnie z ojca na syna<sup>45</sup>. Kosmas natomiast nie wymienił stopnia pokrewieństwa między przedstawionymi władcami. Przekazał jedynie, że każdy z nich sprawował funkcję władcy zwierzchniego samodzielnie<sup>46</sup>.

Moment przyjęcia chrztu otwiera w obu kronikach listy władców chrześcijańskich. W kronice polskiej Anonim wyliczył panujących od Mieszka I do Bolesława Krzywoustego. Kolejni władcy dziedziczyli generalnie w linii prostej – syn po ojcu (Chrobry po Mieszku, Mieszko II po Chrobrym etc.). Jako krewny z linii bocznej władzę objął Władysław Herman po wygnaniu Bolesława II. Gall nie wspominał o bezpośrednich desygnacjach ojców wskazujących następcę. Kronikarz nie napisał również o tym, czy Mieszko I lub Chrobry mieli kilku synów. Fakt jednak, że Kazimierz Odnowiciel miał dwóch synów, a władzę objął starszy, wskazuje na możliwość istnienia zasady primogenitury w prawie dziedziczenia<sup>47</sup>: „Postquam itaque extremum vale Kazimirus mundo fecit, Boleslauus eius primogenitus, vir largus et bellicus, Polonorum regnum rexit” [Gall I, 22]<sup>48</sup>. Funkcjonowanie zasady primogenitury w dziedziczeniu pierwszych Piastów pozostaje w sferze przypuszczeń,

---

<sup>44</sup> H. Ł o m i a ń s k i, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tys.*, t. 4, Warszawa 1970, s. 407.

<sup>45</sup> „Semouith vero principatum adeptus non voluptuose vel inepte iuventutem suam exercuit [...] Cuius loco decendentis Lestik, filius eius subintravit [...] Lestik quoque morienti Semimizl eius genitus successit [...]” („Siemowit tedy, osiągnąwszy godność książęcą, młodość swą spędził nie na rozkoszach i płochych rozrywkach [...] Po jego zgonie na jego miejsce wstąpił syn jego Lestek [...] Po śmierci Lestka nastąpił Ziemomysł jego syn [...]”) [Gall I, 3].

<sup>46</sup> W związku z dość lapidarnymi informacjami przekazanymi przez kronikarzy na temat pierwszych władców w obu państwach można jedynie przypuszczać, że zgodnie ze zwyczajowym prawem dziedziczenia sprawowali oni rządy kolejno po sobie, na podstawie następstwa lub desygnacji jako jedynowładcy. Kronikarze nie przekazali, czy książęta ci mieli braci, a więc nie wiadomo, czy istniały jakieś podziały państwa. Jeżeli nawet takowe miały miejsce, autorzy przemilczeli je, być może celowo.

<sup>47</sup> D. B o r a w s k a, *Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej w latach 30-tych XI w. Studia*, Warszawa 1964, s. 146.

<sup>48</sup> „Skoro więc Kazimierz pożegnał się z tym światem, syn jego pierworodny, Bolesław, mąż hojny a wojowniczy rządził królestwem polskim”.

gdyż poza wymienionym przykładem w całej kronice nie ma o niej żadnej wzmianki<sup>49</sup>.

Jedyny podział państwa, który Gall opisał, miał miejsce za panowania Władysława Hermana. O zdarzeniu tym była już wyżej mowa, gdy wspominało, że książę ten nie chciał wyznaczyć następcy na zwierzchniego władcę kraju, pozostawiając wybór Bogu. Pod wpływem nacisków możnych stary władca podzielił jednak państwo między dwóch synów:

Unde pater, nescio quid suspicans, confestim inter eos regnum divisit [...] sed de manu / tamen sua sedes regni principales non dimisit.

[Gall II, 7]<sup>50</sup>

Dla siebie Władysław Herman zachował więc władzę nad głównymi grodami w całym kraju. Omawiany podział, który nastąpił za życia niekwestionowanego władcy, był skutkiem pierwszego i bezpośredniego złamania, przez rodzime siły społeczne, obowiązującej dotąd zasady jedynowładztwa. Najprawdopodobniej siłą, która zmusiła Hermana do tego kroku, było wspomniane możnowładztwo, zmierzające do wzmocnienia swej pozycji kosztem władzy centralnej<sup>51</sup>. Rozdrobnienie państwa miało jednak charakter tymczasowy. Herman upoważnił bowiem możnych do oddania rządów w całym kraju temu synowi, który okaże się zacniejszy i roztropniejszy. Można przypuszczać, że była to zamaskowana desygnacja Bolesława III:

Hoc autem unum cordis mei desiderium vobis possum aperire, quod discretiori ac probiori in terre defensione et hostium inpugnacione volo vos omnes post mortem meam unanimiter obedire.

[Gall II, 8]<sup>52</sup>

Desygnacja jest tym bardziej prawdopodobna, że Gall w innym miejscu kroniki dyskretnie zasugerował, iż Herman właśnie w Krzywoustym widział

---

<sup>49</sup> Należy w tym miejscu wspomnieć o tym, że młodszych synów książęcych, jeżeli takowi byli, zapewne zabezpieczano na różne sposoby, np. przez nadania majątków ziemskich, grodów lub wsi bądź też przez obsadzanie ich na urzędach wojskowych i duchownych. Zob. G r u d z i ń s k i, *Zagadnienia podziałów dynastycznych*, s. 25.

<sup>50</sup> „Wobec tego ojciec, podejrzewając [w tym] coś, natychmiast podzielił między nich królestwo, jednakże nie wypuścił ze swych rąk głównych stolic państwa”.

<sup>51</sup> T. G r u d z i ń s k i, *Podziały dynastyczne monarchii piastowskiej w końcu XI w. i pocz. XII w.*, „Zapiski Historyczne”, 1971, nr 36, s. 14-15.

<sup>52</sup> „To jedno natomiast pragnienie mego serca mogę wam odsłonić, iż życzę sobie, byście po mojej śmierci wszyscy jednomyślnie posłuszni byli roztropniejszemu i zacniejszemu”.

swego następcę: „Wladizlauus [...] in illo puero successionis fidutiam expectabat” [Gall II, 18]<sup>53</sup>.

W kronice czeskiej Kosmas dokładniej aniżeli Gall opisał drzewo genealogiczne dynastii Przemyślidów – od czasów Borzywoja do Sobiesława, współczesnego sobie władcy. Kronikarz uwzględnił zarówno tych przedstawicieli rodu, którzy sprawowali władzę zwierzchnią, jak i ich braci pełniących różne funkcje w państwie. Przemyślidzi traktowali swoje państwo jako prywatną własność – *patrimonium*. Wewnątrz tego rodu następowało przenoszenie władzy na kolejne pokolenia. Odbywało się to bezpośrednio w linii prostej<sup>54</sup>. Wówczas władza przechodziła z ojca na syna (Wratysław I po Borzywoju, Bolesław II po Bolesławie I etc.) bądź też księżę obejmował władzę w wyniku desygnacji poprzednika, jeśli ten miał kilku synów<sup>55</sup>. Desygnacja była częstym zjawiskiem w rodzie Przemyślidów, np. Bolesław II wyznaczył na władcę swego syna i imiennika:

Factum est autem appropinquarent dies supra memorati ducis Bolezlai quo iam eternam commutaret morte vitam, vocat equivocum suum et supersitetem natum [...].

[Kosm. I, 33]<sup>56</sup>

Początkowo, aby zapobiec sporom o władzę, księżę desygnował następcę publicznie w obecności możnych. Na skutek jednak sporów dynastycznych, a także pod wpływem rozdrobnienia feudalnego możnowładcy odgrywali coraz ważniejszą rolę w wyborze następcy. Jeśli zmarły władca nie miał dorosłego syna, władzę obejmował ten, kto miał poparcie ogółu Czechów, jak np. Wratysław, który objął władzę po swoim bracie:

Post cuius (Zpitigneum) obitum frater eius Wratizlaus omnibus Boemis [...] faventibus sublimatur in solium [...].

[Kosmas II, 18]<sup>57</sup>

Po śmierci tegoż króla tron objął z kolei jego brat:

<sup>53</sup> „Władysław [...] w owym chłopcu widział nadzieję dynastii”.

<sup>54</sup> J. A d a m u s, *Dziedziczność tronu*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 1, s. 436.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> „Zdarzyło się zaś, gdy zbliżały się dni wyżej wspomnianego księcia Bolesława, aby już śmierć wymienił na żywot wieczny, że zawołał imiennika swego i pozostałego syna...”.

<sup>57</sup> „Po jego śmierci (Spycigniewa) przy poparciu wszystkich Czechów był wyniesiony na tron brat jego Wratysław”.

Interea sinister rumor nostras diverberat aures regem Wratizlaum XVIII kal. Februarii migrasse ad Christum et eius fratrem Conradum successisse in principatum.

[Kosmas II, 50]<sup>58</sup>

W Czechach zatem dziedziczenie następowało zarówno w linii prostej, jak i bocznej, jeśli sięgający po władzę członek rodu cieszył się przychylnością możnowładztwa świeckiego i duchowieństwa<sup>59</sup>.

Z prawem dziedziczenia łączył się problem jedynowładztwa. Wszyscy przedstawieni w kronikach księżęta, zarówno polscy jak i czescy, sprawowali zwierzchnie rządy samodzielnie. Wynikało to z faktu, że Gall i Kosmas w tworzonych przez siebie ideologiach uznali jedynowładztwo za podstawową formę rządów w państwie<sup>60</sup>. Zasadę tę obaj kronikarze wyrazili w swych dziełach *expressis verbis*.

Gall opowiadał się za jedynowładztwem przede wszystkim ze względów propagandowych. Jako nadworny dziejopisarz Bolesława Krzywousty musiał usprawiedliwić czyny władcy, które doprowadziły do oślepienia i śmierci Zbigniewa. Tragedię starszego syna Hermana przedstawił Anonim w krótkim zdaniu: „Unde posteris sibi caveant vel presentes, ne sint in regno pares socii dissidentes” [Gall II, 35]<sup>61</sup>. Cytat ten świadczy o wyraźnym propagowaniu przez Galla jedynowładztwa, ku któremu za wszelką cenę zmierzał Krzywousty.

Kosmas ideę jedynowładztwa zawarł w przemowie Przemysła: „[...] Sciatitis, ex nostra progenie multos dominos nasci, sed unum semper dominari” [Kosmas I, 6]<sup>62</sup>. Po raz drugi pojawiła się ona w połączeniu z zasadami niepodzielności państwa i senioratu w wypowiedzi księcia Brzetysława II:

[...] Nunc autem, ut ipsi cernitis, sunt mihi a Deo dati quinque nati, inter quos dividere regnum Boemienon videtur mihi esse utile, quia omne regnum in se ipsum divisum desolabitur [...] Qua de re rogo vos per Dominum et obtestor fidei vestre per sacramentum,

<sup>58</sup> „Tymczasem zła wieść oblała się nam o uszy, że 14 stycznia król Wratysław odszedł do Chrystusa i jego brat Konrad nastąpił na księstwo”.

<sup>59</sup> A d a m u s, *Dziedziczość tronu*, s. 436.

<sup>60</sup> B. K r z e m i e Ń s k a, *Polska i Polacy w opinii czeskiego kronikarza Kosmasa*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, 1960, nr 15, s. 87; T. G r u d z i Ń s k i, *O akcie sukcesyjnym z czasów Bolesława Krzywoustego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1972, nr 24, s. 33.

<sup>61</sup> „Niech więc czerpią stąd przestrozę potomni i współcześni, aby nie było w królestwie dwóch równych [sobie], a poróżnionych [między sobą] współrządców”.

<sup>62</sup> „Widzicie, że z naszego rodu urodzi się wielu panów, lecz zawsze jeden będzie panować”.

quatinus inter meos natos sive nepotes semper maior natu summum ius et solium obtineat in principatu omnesque fratres sui sive, qui sunt orti herili de tribu sint sub eius dominatu. Credite mihi nisi monarchos hunc regat ducatum, vobis principibus ad iugulum populo ad magnum deveniet damnum.

[Kosmas II, 13]<sup>63</sup>

Przemowa Brzetysława II jest jednym z najważniejszych fragmentów całej kroniki. W usta najbardziej gloryfikowanego przez siebie księcia włożył Kosmas własną wizję władzy monarszej w państwie. Współistnienie trzech zasad: niepodzielności państwa, jedynowładztwa i senioratu gwarantować miało silne i stabilne rządy w kraju oraz zapobiegać wojnom domowym wśród rozrodzonej dynastii Przemyślidów.

### III. ELEKCJA

Następnym czynnikiem powołującym władcę była elekcja, czyli wola ludu. Elekcja, która miała wymiar jak najbardziej świecki, podobnie jak prawo dziedziczenia, należała do sfery *profanum*. Początkowo elekcji, która wywodziła się z dawnego słowiańskiego obyczaju wybierania naczelników plemiennych<sup>64</sup>, dokonywali na wspólnych zebraniach możni i lud. Z czasem rola ludu stała się reliktem doby plemiennej bądź figurą stylistyczną, stosowaną przez kronikarzy dla wyrażenia woli powszechnej.

Wyraźną obecność elekcji można zauważyć w kronice czeskiej. Według Kosmasa pierwszy władca czeski, Przemysław, wybrany został nie tylko w wyniku interwencji *sacrum*, ale także na skutek woli ludu czeskiego, który zbuntował się przeciwko władzy kobiety – Libuszy:

O iniuria viris haud toleranda! Femina rimosa virilia iudicia mente tractat dolosa [...] Satius est mori, quam viris talia pati. Nos solos obprobrium nationibus et gentibus destituit natura, quibus deest rector et virilis censura, et quos premunt feminea iura.

<sup>63</sup> „Teraz jednak, jak sami widzicie, jest mi przez Boga danych pięciu synów, między których dzielić królestwo czeskie nie wydaje mi się być pożyteczne, gdyż każde królestwo podzielone w sobie zostaje osłabione [...] Dlatego was proszę na Boga i zaklinam na przysięgę waszej wierności, aby między moimi synami lub wnukami zawsze najstarszy wiekiem otrzymał najwyższą władzę w księstwie i tron – a wszyscy bracia jego lub ci, którzy są zrodzeni z rodu panującego, byli pod jego władzą. Wierście mi, jeżeli jedynowładca nie będzie rządził tym księstwem, wam możnym grozi to gardłami, a ludowi wielką szkodą”.

<sup>64</sup> M. K u l e c k i, *Ceremoniał intronizacyjny Przemyślidów z X-XIII w.*, „Przegląd Historyczny”, 1984, nr 75, s. 444.

[Kosmas I, 4]<sup>65</sup>

W opisie czasów pogańskich kronikarz nie wspomniał już więcej o istnieniu tej instytucji. Kolejne informacje o elekcji w Czechach pojawiają się we fragmentach opisujących objęcie tronu przez Brzetysława I, Spycigniewa, Wratysława, Borzywoja II i współczesnego Kosmasowi Sobiesława. Kosmas opisał elekcje wszystkich wymienionych władców w podobny sposób, używając podobnego słownictwa<sup>66</sup>. Dla przykładu można przedstawić dwa najdokładniejsze w kronice opisy elekcji Spycigniewa i Sobiesława:

Post cuius obitum filium eius primogenitum nomine Zpitigneu omnes Boemice gentis, magni et parvi communi consilio et voluntate pari eligunt sibi in ducem cantantes kyrieleyson, cantilenam dulcem.

[Kosmas II, 14]<sup>67</sup>

[...] Zobezlaus etate quidem iunior, sed maturis sapiencia maturior [...] plebi utriusque sexus et etatis gratus omnibus Boemis insimul faventibus, XVI. kal. Maii iure hereditario in principatus solio elevatus est avito.

[Kosmas III, 60]<sup>68</sup>

Pozostałe dwie wzmianki o elekcjach książąt czeskich są krótkie; Kosmas oddawał je słowami: „na tron wyniesiony został” lub „nastąpił” kolejny Przemyślida<sup>69</sup>. Dziejopisarz nie był bezkrytyczny wobec elekcji. Uważał lud za anonimową masę, którą można sterować, a co za tym idzie – należy być ostrożnym w opieraniu się na niej w sprawowaniu władzy. Na przykład we fragmencie opisującym wybór na władcę Czech nieprawego, według Kosmasa, morawskiego księcia Ottona napisał o „głupim ludzie”, który bez zgody biskupów i możnych sam dokonał elekcji: „Quem [Ottonem] ilico rex col-

---

<sup>65</sup> „O, krzywda mężom nie do zniesienia! Dziurawa kobieta męskie sądy sprawuje zdradliwym umysłem [...] Lepiej jest umrzeć mężom, niż to znosić. Z ludów i plemion natura pozostawiła zakałą jedynie nas, którym brak rządcy i męskiego sądu i których gniołą babskie prawa”.

<sup>66</sup> R u s s o c k i, *Parlamentaryzm Czech*, s. 25.

<sup>67</sup> „Po jego śmierci wszyscy z rodu czeskiego, wielcy i mali, wspólną naradą i taką samą wolą obrali sobie księciem syna jego pierwородnego imieniem Spycigniew, śpiewając słodką pieśń Kyrieiejson”.

<sup>68</sup> „[...] Sobiesław, choć wiekiem młodszy, lecz dojrzałą mądrością dojrzałszy [...] uznany przez obywateli, umiłowany przez lud obojej płci i wieku, przy wspólnej przychylności wszystkich Czechów 16 kwietnia prawem dziedzicznym podniesiony został na książęcy tron przodków”.

<sup>69</sup> Przykłady elekcji Przemyślidów: Wratysława i Konrada zob. – Kosmas II, 18; II, 50.

laudat et populus insipiens per castra ter Kyrieleison clamat” [Kosmas III, 27]<sup>70</sup>. Książę ów nigdy nie został intronizowany, co równało się nieuznaniu go za władcę Czech<sup>71</sup>. Elekcja w Czechach tylko w pierwszych wiekach istnienia państwa odgrywała rolę faktycznego czynnika powołującego władcę. Od XI wieku była już formalnością, dogodnym sposobem rozwiązywania sporów o tron między przedstawicielami dynastii<sup>72</sup>.

W kronice Galla nie ma właściwie śladów elekcji ani przy bezpośredniej sukcesji z ojca na syna, ani przy dziedziczeniu przez krewnych z linii bocznej. Kronikarz napisał jedynie, że Siemowit osiągnął władzę książęcą nie tylko ze zrządzenia boskiego, ale i za zgodą powszechną [Gall I, 3]. Bez odpowiedzi pozostaje pytanie, czyja to była zgoda: możnych czy też wiecu ludowego. Drugą wzmiankę o elekcji w Polsce wczesnopiastowskiej odnaleźć można w cytowanym już dwukrotnie fragmencie kroniki, opisującym testament Władysława Hermana. Przedstawiona przez kronikarza wypowiedź księcia może być dowodem istnienia w Polsce elekcji władcy. Stary książę pozostawił bowiem Bogu i woli ludu wybór władcy zwierzchniego<sup>73</sup>. Sam przy tym wskazał poddanym syna, który według niego bardziej był predysponowany do objęcia władzy zwierzchniej. Oczywiście nie ma pewności, czy obie wypowiedzi Władysława Hermana nie były wyłącznie zabiegiem literackim autora<sup>74</sup>. Brak w kronice Galla informacji o istnieniu elekcji świadczyć może o tym, że kronikarz chciał usunąć ów czynnik w cień, jako uboczny i deklaracyjny sposób wynoszenia władców na tron<sup>75</sup>.

Koncepcja władzy i prawa, mówiąca, że źródłem ich jest świadomość ludu, była chronologicznie starsza od idei o pochodzeniu władzy od Boga. Głównym elementem tej teorii było przekonanie, że władza jest ulokowana w ludziach i społecznościach ludzkich. Informacje o wynoszeniu władców drogą elekcji wśród plemion germańskich przekazał Tacyt<sup>76</sup>. W czasie elekcji lud oddawał władzę, według swego uznania i swej woli, wybranym naczelnikom wojskowym, książętom lub królom. Nie mieli oni innej władzy aniżeli ta, którą przyznało im zgromadzenie ludu. Wybrany władca reprezentował spo-

<sup>70</sup> „Król zaraz zatwierdził go i głupi lud trzy razy Kyrieleison wołał po obozie”.

<sup>71</sup> A d a m u s, *Dziedziczność tronu*, s. 437.

<sup>72</sup> K u l e c k i, *Ceremoniał intronizacyjny*, s. 444.

<sup>73</sup> G r u d z i ń s k i, *Zagadnienia podziałów dynastycznych*, s. 10.

<sup>74</sup> J. A d a m u s, *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952, s. 98.

<sup>75</sup> Tamże, s. 122.

<sup>76</sup> U l m a n n, *Medieval Political Thought*, s. 12.



teczność i był przed nią odpowiedzialny. Ludowi przysługiwało prawo oporu wobec władcy, o ile uznał go za niegodnego powierzonej mu funkcji<sup>77</sup>. Lud usuwał władcę, gdy ten nie był dlań wystarczająco użyteczny (*rex utilis*)<sup>78</sup>. Elekcja, czyli wybór władcy przez zgromadzenie powszechne ludu, znana była w Bizancjum i u Longobardów. Instytucja ta istniała także w państwach celtyckich, germańskich, skandynawskich, a także słowiańskich<sup>79</sup>. Z upływem czasu wykształciła się praktyka wybierania władców z określonych rodzin<sup>80</sup>. Wynikało to z faktu, że w świadomości czy raczej podświadomości społeczeństw tkwiło przekonanie o istnieniu osób (rodów), które w tajemniczy sposób wyrastały ponad przeciętność. Przejawiało się to w ich nadzwyczajnych zdolnościach, które były przez lud pożądane<sup>81</sup>.

#### IV. WPŁYWY CESARSTWA I PAPIESTWA NA WYBÓR WŁADCÓW

Ostatnim sposobem powoływaniem monarchów na tron, stanowiącym element tworzonych przez Galla i Kosmasa ideologii władzy monarszej, były wpływy papieża i cesarza. Na początku XII stulecia, czyli w tym czasie, gdy powstały obie kroniki, polityka tych dwóch władz – *sacerdotium* i *imperium* – odgrywała ogromną rolę w obsadzaniu tronów tak w Polsce, jak i w Czechach. Oba wymienione państwa przyjęły chrzest w epoce supremacji państwa nad Kościołem. Podstawą owej supremacji była teoria wykształcona w monarchii karolińskiej, głosząca, że cesarz był przywódcą ludu chrześcijańskiego z Bożego wybrania<sup>82</sup>. Idea ta opromieniała cesarzy nimbem posłannictwa w utworzeniu i utrzymaniu jedności *christianitas* oraz dawała mu moralną legitymację wynoszenia się ponad wszystkich monarchów europejskich i podporządkowywania ich sobie<sup>83</sup>. Dążenia cesarskie zostały ujęte w formę idei

<sup>77</sup> Tamże.

<sup>78</sup> L a p i s, *Rex utilis*, s. 11.

<sup>79</sup> W. M a i s e l, *Archeologia prawna Europy*, Warszawa 1989, s. 21.

<sup>80</sup> U l m a n n, *Medieval Political Thought*, s. 11.

<sup>81</sup> L a p i s, *Rex utilis*, s. 10; *Kultura Polski średniowiecznej*, s. 140.

<sup>82</sup> Cz. D e p t u ł a, *Biskup i władca. Z problematyki ideologii państwowej i świadomości narodowej polskiego średniowiecza*, „Więź”, 1968, nr 11, s. 43.

<sup>83</sup> M. Z. J e d l i c k i, *Stosunek prawny Polski do cesarstwa do roku 1000*, Poznań 1939, s. 14-15.

„renovatio imperii”, obecnej tak u Karolingów, jak i u cesarzy dynastii salickiej<sup>84</sup>.

Prawo do udzielania zgody na koronację władców miał także papież. Koronę z Rzymu otrzymał m.in. król węgierski Stefan I. Wyrażanie zgody na koronację było świadomą polityką Stolicy Apostolskiej, zabiegającej o wzmocnienie prestiżu lokalnych władców zarówno wobec cesarzy niemieckich, jak i bizantyjskich<sup>85</sup>.

Przywódstwo cesarza nad europejską *christianitas* było przez Kosmasa i Galla nieco inaczej rozumiane, a co za tym idzie – inaczej postrzegali oni wpływy cesarskie na wybór władcy w ich państwach.

Kosmas w pełni akceptował ideę „renovatio imperii”. Był on orędownikiem chrześcijańskiej monarchii uniwersalnej. Czesi traktowali cesarstwo z pozycji członków tej instytucji. Było ono dla nich ośrodkiem władzy chrześcijańskiej nad światem. Swoje uzależnienie czy raczej przynależność do cesarstwa traktowali jako wyróżnienie. Kosmas uznawał cesarza za pełnoprawnego i suwerennego władcę Czech<sup>86</sup>. Wyrazem tego uznania były pełne szacunku i uznania epitety, które Kosmas przydawał władcom niemieckim:

Ea tempestate [...] adiit Veronam urbem precelentissimus imperator Otto secundus, pacis aurator, iusticie cultor, gloriossimo patre primo Ottone gloriosior, qui in omnibus preliis extitit victoriossimum victor.

[Kosmas I, 26]<sup>87</sup>

Cesarz miał na terenie księstwa czeskiego władzę polityczną, która przejawiała się w zatwierdzaniu przezeń książąt wybranych przez Czechów, np.:

Eodem anno Odalricus adit imperatorem in urbe Ratispona et eum per amicos sollicitat precibus et fatigat in mensis promissionibus, quo sibi restituat [...]Boemie ducatum.

<sup>84</sup> *The Cambridge History*, s. 166.

<sup>85</sup> G. L a b u d a, *Korona i infuła. Od monarchii do poliarchii*, Kraków 1996, s. 7.

<sup>86</sup> K r z e m i e Ń s k a, *Polska i Polacy w opinii czeskiego kronikarza*, s. 78-79.

<sup>87</sup> „W tym czasie [...] przybył do miasta Werony najwspanialszy cesarz Otto II, miłośnik pokoju, wielbiciel sprawiedliwości, od najświetniejszego ojca Ottona I sławniejszy, który we wszystkich bitwach okazał się najbardziej zwyciężczym zwycięzcą”. Inne przykłady: „Heinricus imperator semper magnificus triumphator [...]” („Henryk imperator, zawsze przesławny triumfator”) [Kosmas II, 12]; „Eodem anno rex excellentissimus Heinricus, memor ire sue indignationis contra ducem Polonie [...]” („W tym samym roku najdoskonalszy król Henryk, pamiętny gniewu i oburzenia na księcia Polski [...]”) [Kosmas III, 27]. W dwóch ostatnich przykładach mowa jest o cesarzu Henryku II, który najechał na Polskę w 1109 r. Podczas tego właśnie najazdu miała miejsce słynna obrona Głogowa.

A quo cesar accepte pecunia dat sibi ducatus insignia et vexilium; sed in ducem eligendi obtentum ponit in arbitrio Boemorum.

[Kosmas III, 15]<sup>88</sup>

Cesarz udzielał zatem księciu czeskiemu lenna poprzez wręczenie mu chorągwi, co wszakże nie decydowało o osobie władcy czeskiego, którego wybierali ostatecznie sami Czesi w czasie elekcji spośród rodu Przemyślidów<sup>89</sup>. Kosmas opisał również okoliczności wyrażenia zgody przez cesarza na koronację Wratysława. Kronikarz nie wspominał jednak przy tej okazji o roli papieża. Wynikało to być może stąd, że Czechy znajdowały się w obozie antygregoriańskim, a książę czeski otrzymał koronę w podziękowaniu za wierność Henrykowi IV. Koronacja Wratysława skierowana była przeciwko papieżowi i Polsce, gdyż Wratysław koronowany został również na króla Polski<sup>90</sup>:

In quo conventu idem cesar [Heinricus IV] [...] ducem Boemorum Wratizlaum tam Boemie quam Polonie prefecit et inponens capiti eius manu sua regalem circulum iussit archiepiscopum [...] ut eum in sede sua metropoli Praga in regem ungar et diadema capiti eius inponat.

[Kosmas II, 37]<sup>91</sup>

Zgoda na koronację królewską Wratysława, która odbyła się w 1086 r., miała charakter *ad personam* i po jego śmierci godność ta wygasła w Czechach aż do XII wieku<sup>92</sup>.

Cesarz miał zatem w Czechach szerokie uprawnienia, i to zarówno w zakresie władzy świeckiej, jak i duchownej. Podkreślić jednak należy, że Czesi cieszyli się pewną autonomią wewnętrzną. Granice tej swobody kończyły się, gdy dochodziło do wojny domowej lub gdy nie wywiązywali się ze swych

---

<sup>88</sup> „W tym samym roku Ołdrzych dogonił cesarza w mieście Ratzbonie i przez przyjaciół nagabywał go prośbami, i trudził niezmiernymi obietnicami, aby mu przywrócił księstwo Czech [...] Cesarz wzięwszy od niego pieniądze, dał mu oznaki książęce i chorągiew, lecz otrzymanie wyboru na księcia poddał pod osąd Czechów”.

<sup>89</sup> A d a m u s, *Dziedziczność tronu*, s. 437.

<sup>90</sup> G. L a b u d a, *Rozprzestrzenianie się tytułu króla wśród Słowian*, [w:] *Wieki Średnie – Medium Aevum. Prace ofiarowane T. Manteufflowi w 60-tą rocznicę urodzin*, Warszawa 1962, s. 72.

<sup>91</sup> „Na tym zgromadzeniu ten sam cesarz [Henryk IV] [...] księcia Czechów Wratysława postawił na czele tak Czech, jak i Polski i kładąc ręką swoją na jego głowę obręcz królewską, rozkazał arcybiskupowi [...] aby go w jego stołecznej siedzibie Pradze pomazał na króla i koronę włożył mu na głowę”.

<sup>92</sup> L a b u d a, *Korona i infuła*, s. 7; t e n ż e, *Rozprzestrzenianie się tytułu króla*, s. 72.

powinności. Najlepiej relacje między Czechami a cesarstwem oddają słowa samego Kosmasa:

Semper salvo tenore nostre legis fuimus et hodie sumus sub imperio Karoli regis et eius successoribus, nosta gens numquam extitit rebellis et tibi in omnibus bellis mansit et semper manebit fidelis, si iustitiam tantum nobis facere velis.

[Kosmas II, 8]<sup>93</sup>

Czesi zatem, zdaniem Kosmasa, już od czasów Karola Wielkiego czuli się poddanymi cesarstwa, ale jednocześnie uważali swe państwo za niezależne i rządzące się własnym prawem<sup>94</sup>. Zależność od cesarza przejawiała się w obowiązku pomocy zbrojnej i płaceniu daniny. Był to, krótko mówiąc, typowy stosunek lenny, odnawiany każdorazowo, gdy na tronie niemieckim lub czeskim nastawał nowy władca. Kosmas nie wspominał, zgodnie z prawdą, o jakichkolwiek wpływach papieskich na obsadę tronu czeskiego.

Inny stosunek wobec wpływów instytucji cesarstwa i papieża na powoływanie władców w Polsce reprezentował Gall Anonim. Anonim wydarzenie z roku 1000 uznał za koronację królewską Bolesława Chrobrego<sup>95</sup>: „[...] sed in regale solium glorianter redimitum diademate sublimari” [Gall I, 6]<sup>96</sup>. Niestety obecny na zjeździe gnieźnieńskim kronikarz niemiecki Thietmar nie potwierdził w swej kronice tego faktu. Niezależnie od tego, czy Otto III rzeczywiście wyniósł Bolesława do godności króla, czy tylko przekazał mu część uprawnień królewskich niezbędnych do udzielania inwestytury biskupiej, Bolesław Chrobry wydarzenie to potraktował jako początek starań o uzyskanie zgody u papieża na koronację<sup>97</sup>. Ceremonia ta odbyła się niestety tuż przed śmiercią władcy w 1025 r. Nie znana jest reakcja papieża na to wydarzenie, można jedynie przypuszczać, że hierarchowie Kościoła w Pol-

---

<sup>93</sup> „Zawsze pod panowaniem króla Karola i jego następców byliśmy i dziś jesteśmy bez uszczerbku naszego prawa, nasze plemię nigdy nie okazało się buntownicze i tobie we wszystkich wojnach pozostało i zawsze pozostanie wierne, jeżeli tylko zechcesz nam świadczyć sprawiedliwość”.

<sup>94</sup> Kosmas popełnił w tym miejscu, być może świadomie, błąd. Czesi bowiem nie zostali podbici przez Karola Wielkiego. Pierwsze wzmianki o Czechach i Morawach pochodzą dopiero z 2 poł. IX wieku z czasów Ludwika Niemieckiego. W zupełną zaś zależność od Niemiec popadły Czechy w 2 poł. X wieku. Zob. Ł o w m i a ń s k i, *Początki Polski*, t. 4, s. 403, 430.

<sup>95</sup> S a w i c k i, *Terminologia prawnicza*, s. 3; G. L a b u d a, *Zjazd i synod gnieźnieński w roku 1000*, „Kwartalnik Historyczny”, 2000, nr 2, s. 119-120.

<sup>96</sup> „[...] lecz [wypada] chlubnie wynieść go na tron królewski i uwieńczyć koroną”.

<sup>97</sup> L a b u d a, *Zjazd i synod gnieźnieński*, s. 119-120.

sce nie podjęliby się aktu namaszczenia władcy bez zgody Stolicy Apostolskiej<sup>98</sup>.

Opis zjazdu gnieźnieńskiego jest jedynym fragmentem kroniki, w którym Anonim wyraźnie napisał o znaczeniu i wpływie władzy cesarskiej i papiejskiej na powoływanie władców w Polsce. W związku z tym, że Gall koronacje dwóch następnycy Piastów – Mieszka II i Bolesława Śmiałego – pominął milczeniem, nie wiadomo, jak zareagowali na nie ówczesni papieże i cesarze. Prawdopodobnie koronacja Mieszka II, przeprowadzona wkrótce po ojcowskiej, cieszyła się taką samą przychylnością papieża, a dezaprobata cesarską. Trudno bowiem przypuszczać, aby Henryk II i jego następcy popierali dążenia do suwerenności państwa słowiańskiego, które pokonało ich w otwartej wojnie. Bolesław Śmiały natomiast koronowany był na pewno za zgodą Grzegorza VII, choć nie zachowały się na to w kronice Galla żadne dowody. Polska była bowiem w obozie gregoriańskim i zgodę na koronację władcy polski zapewne łatwo uzyskał. Ponadto Bolesław Śmiały, poza zgodą papieża, w swych dążeniach ku koronie mógł oprzeć się na precedensach Bolesława I i Mieszka II<sup>99</sup>. Oczywiście w oczach cesarstwa koronacja Śmiałego była nieważna, ale Henryk IV miał zbyt wiele problemów z utrzymaniem się u władzy, by przeszkodzić Bolesławowi II w realizacji jego królewskich planów.

## V. WNIOSKI

W podsumowaniu rozważań nad okolicznościami powoływania władców w Polsce i Czechach w średniowieczu należy stwierdzić, że propagowanym przez kronikarzy ideologiom władzy monarszej przyświecały dwa cele: pierwszym była legitymizacja władzy Piastów i Przemyślidów, drugim zaś określenie pozycji politycznej władców polskich i czeskich oraz ich monarchii na arenie międzynarodowej.

Celem procesu legitymizacji w obu kronikach było udowodnienie na podstawie argumentów religijnych, zwyczajowych i prawnych, że członkowie obu

---

<sup>98</sup> K ü r b i s, *Polskie laudes regiae*, s. 306. Natomiast J. Lileyko uważa, że Bolesław Chrobry nie miał wprawdzie zgody Jana XIX na koronację, papież jednak zachował życzliwość dla Polski neutralność. J. L i l e y k o, *Regalia polskie*, Warszawa 1987, s. 5-6.

<sup>99</sup> H. Ł o w m i a ń s k i, *Dzieje genealogiczne dynastii od Mieszka I do Bolesława Krzywoustego*, [w:] *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, t. 1, Poznań, s. 152.

dynastii rządzących mieli niepodważalne prawo do kierowania swymi państwami. Oba rody zostały bowiem wybrane przez lud w akcie elekcji, choć czynnikiem sprawczym była wcześniejsza interwencja sił nadprzyrodzonych: Boga w obu dziełach i pogańskiego *sacrum* ziemi w kronice czeskiej. Element wybraństwa Bożego, połączony z prawem dziedziczenia tronu, podnosił w sposób niekwestionowany prawo tychże dynastii do sprawowania władzy monarszej. W tworzonych przez Anonima i Kosmasa ideologiach na plan pierwszy wysuwały się dwie zasady: jedynowładztwa i niepodzielności państwa. Przestrzeganie ich, według dziejopisarzy, gwarantowało skuteczną i silną władzę w kraju. Kronikarz czeski połączył z wymienionymi zasadami obowiązek senioratu. Obaj kronikarze zatem popierali silną władzę monarszą panujących dynastii, co nie oznaczało, że popierali rządy absolutne. Kosmas kilkakrotnie podkreślał rolę elekcji, czyli woli ludu, przypominając tym samym książętom, że sprawują władzę za zgodą ich poddanych. Natomiast Gall, który przekazał o elekcji bardzo lapidarne informacje, ostrzegł panującego Bolesława przed nadużywaniem władzy, zamieszczając opis wygnania z kraju Bolesława Śmiałego (Gall 27).

Drugą funkcją ideologii kronikarskich było przedstawienie pozycji politycznej władców polskich i czeskich na forum międzynarodowym, a szczególnie wobec cesarstwa.

Kosmas uznawał Czechy za państwo niezależne, choć stanowiące część uniwersalnego cesarstwa niemieckiego, na którego czele stał jedyny suwerenny władca, czyli cesarz. Zdaniem kronikarza Czechy podlegały cesarstwu już od czasów Karola Wielkiego i nigdy tak naprawdę nie były suwerenne, gdyż płaciły trybut najpierw władcom karolińskim, a potem saskim. Nawet fakt koronacji Wratysława nie zmienił, w przekonaniu Kosmasa, sytuacji jego kraju. Król bowiem, podobnie jak książę, pozostawał trybutariuszem cesarza.

Gall Anonim reprezentował zupełnie inną linię politycznego samookreślenia się państwa, podyktowaną mu przez polski dwór monarszy. Według Galla niezależność Polski wynikała z uzyskania przez Piastów prawa do noszenia korony królewskiej, które była w średniowieczu symbolem niepodzielności i suwerenności państwa.

Kosmas i Anonim reprezentowali zatem inne pojęcie suwerenności. Wynikało to, być może, z różnic w sytuacji politycznej Czech i Polski w okresie, gdy powstały oba dzieła. Podczas gdy księstwo czeskie uzależnione było politycznie i religijnie od cesarstwa, państwo polskie starało się utrzymać swoją

niezależność, uzyskaną już w 1000 r., a potwierdzoną koronacją królewską w 1025 r.

#### BIBLIOGRAFIA

- A n o n i m t z w. G a l l, Kronika Polska, tł. R. Grodecki, wstęp M. Plezia, Wrocław 1975.
- K o s m a s, Kronika Czechów, tł. i wstęp M. Wojciechowska, Warszawa 1968.
- A d a m u s J.: Dziedziczność tronu, [w:] Słownik Starożytności Słowiańskich, t. 1, ????, s. 436.
- O monarchii Gallowej, Warszawa 1952.
- A u g u s t y n, O państwie Bożym przeciw poganom ksiąg XXII, tł. i oprac. W. Kornatowski, Warszawa 1977.
- B a l z e r O.: O następstwie tronu w Polsce. Studia Historyczno-Prawne, Kraków 1897.
- B a n a s z k i e w i c z J.: Bolesław i Predesława. Uwagi o uroczystościach stanowienia władcy w związku z wejściem Chrobrego do Kijowa, „Kwartalnik Historyczny”, 1990, nr 97, s. 17-??.
- B o r a w s k a D.: Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej w latach 30-tych XI w. Studia, Warszawa 1964.
- D e p t u ł a C z.: Biskup i władca. Z problematyki ideologii państwowej i świadomości narodowej polskiego średniowiecza, „Więź”, 1968, nr 11, s. 43-??.
- Galla Anonima mit genezy Polski. Studium z historiozofii i hermeneutyki symboli dziejopisarstwa średniowiecznego, Lublin 2000.
- Problem mitu monarchy – dawcy żywności w Polsce średniowiecznej na przykładzie podania o Piaście, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1975, nr 18, s. 42-??.
- Średniowieczny mit genezy Polski, „Znak”, 1973, nr 25, s. 1377-????.
- F a ł k o w s k i W.: Rex et sacerdos. Debata o władzy królewskiej i biskupiej na synodzie w Fimes w 881 roku, „Kwartalnik Historyczny”, 2001, nr 1, s. 17-??.
- G r u d z i ņ s k i T.: O akcie sukcesyjnym z czasów Bolesława Krzywoustego, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1972, nr 24, s. 33-??.
- Podziały dynastyczne monarchii piastowskiej w końcu XI w. i pocz. XII w., „Zapiski Historyczne”, 1971, nr 36, s. 14-15.
- Zagadnienia podziałów dynastycznych do schyłku XI w., „Kwartalnik Historyczny”, 1971, nr 78, s. 7-??.
- H e c k R.: Problemy państwa i władzy w kronice Kosmasa, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, 1970, nr 17, s. 7-??.
- I w a ņ c z a k W.: Wizja monarchy-rycerza idealnego w kulturze czeskiej okresu przedhusyckiego, „Sobótka”, 1983, nr 38, s. 15-??.
- J a n e c z e k S.: Ideologia, [w:] Encyklopedia Katolicka, red. J. Walkusz, t. 6, Lublin 1996, s. 1406-1407.

- J e d l i c k i M. Z.: Stosunek prawny Polski do cesarstwa do roku 1000, Poznań 1939.
- K a n t o r o w i c z E. H.: *The King's Two Bodies. A Study in Mediaeval Politics Theology*, Princeton 1957.
- K o p a l i Ń s k i W.: Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Warszawa 1989, s. 221.
- K r z e m i e Ń s k a B.: Polska i Polacy w opinii czeskiego kronikarza Kosmasa, „Zeszyty Naukowe UŁ”, 1960, nr 15, s. 87-??.
- K u l e c k i M.: Ceremoniał intronizacyjny Przemyślidów z X-XIII w., „Przegląd Historyczny”, 1984, nr 75, s. 444-???
- K ü r b i s B.: Polskie laudes regiae w kronice Galla Anonima, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. F. Kuczyński, Warszawa 1976, s. 303-???
- Sacrum i profanum, dwie wizje władzy w polskim średniowieczu, „Studia Źródło-  
znawcze”, 1973, nr 22, s. 21-??.
- Kultura Polski Średniowiecznej X-XIII w., red. J. Dowiat, Warszawa 1985, s. 139.
- L a b u d a G.: Korona i infuła. Od monarchii do poliarchii, Kraków 1996.
- Rozprzestrzenianie się tytułu króla wśród Słowian, [w:] *Wieki Średnie – Medium Aevum. Prace ofiarowane T. Manteufflowi w 60-tą rocznicę urodzin*, Warszawa 1962, s. ??-??.
- Zjazd i synod gnieźnieński w roku 1000, „Kwartalnik Historyczny”, 2000, nr 2, s. ???-???
- L a p i s B.: *Rex utilis*, kryteria oceny władców germańskich we wczesnym średniowieczu od poł. V do pocz. VIII w., Poznań 1986.
- L i l e y k o J.: *Regalia polskie*, Warszawa 1987.
- Ł o w m i a Ń s k i H.: Dzieje genealogiczne dynastii od Mieszka I do Bolesława Krzywoustego, [w:] *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, t. 1, Poznań, s. 152-???
- *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tys.*, t. 4, Warszawa 1970.
- M a i s e l W.: *Archeologia prawna Europy*, Warszawa 1989.
- M i c h a ł o w s k i R.: Otton III w obliczu ideowego wyzwania: monarcha jako wizerunek Chrystusa, [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa 1997, s. 58-??.
- *Restitutio Poloniae w ideologii dynastycznej Galla Anonima*, „Przegląd Historyczny”, 1985, nr 75, s. 457.
- N e l s o n J.: *Politics and Ritual in Early Medieval Europe*, London 1986.
- P i e c h Z.: *Ikonografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993.
- P l e z i a M.: Wstęp, [w:] *Ano n i m t z w. G a l l*, Kronika Polska, tł. R. Grodecki, Wrocław 1975, s. VII-???
- R y ś G.: Chrześcijańska ideologia władzy w Polsce w XIV-XV w., „Nasza Przeszłość”, 1991, nr 74, s. 47-??.
- R u s s o c k i S.: *Parlamentaryzm Czech do pocz. XV w.*, Warszawa 1973.
- S a w i c k i W.: Terminologia prawnicza kroniki Anonima Galla w świetle instytucji obcych i rodzimych, „Annales UMCS” Sectio G. Ius, 1970, nr 17, s. 3-??.



- S c h r a m m P. R.: Kaiser, König und Päpste. Gessammelte Aufsätze zur Geschichte des Mittelalters, t. 4/1, Stuttgart 1967-1971, s. 123-142.
- S c z a n i e c k i P.: Powszechna historia państwa i prawa, Warszawa 1996.
- S k o m i a ł J.: Ideał władcy w Kronice polskiej Galla Anonima, „Acta Universitatis Lodzensis”. Folia Iuridica, 1988, nr 38, s. 26-??.
- Słownik Wyrazów Obcych PWN, red. J. Tokarski, Warszawa 1972, s. 295.
- T r e š t i k D.: Kosmas, Praha 1966.
- The Cambridge History of Medieval Political Thought c. 350-1450, red. J. H. Burns, Cambridge 1988.
- U l m a n n W.: Law and Politics in the Middle Ages, New York 1975, s. 214.  
— Medieval Political Thought, b.m.r.w..
- W o j c i e c h o w s k a M.: Wstęp, [w:] K o s m a s, Kronika Czechów, tł. i wstęp M. Wojciechowska, Warszawa 1968, s. 5-78.

THE CIRCUMSTANCES IN WHICH RULERS WERE APPOINTED  
AS AN ELEMENT OF THE MONARCH'S AUTHORITY IN GALL ANONYMOUS'  
AND KOMAS OF PRAGUE' *CHRONICLES*

S u m m a r y

The article discusses one of the elements of the medieval ideology of authority, namely, the way rulers were appointed. In the Middle Ages the circumstances in which particular people and whole dynasties were posted to the throne in a country were an important component of legitimization of the monarch's authority. The considerations presented in the article are an analysis of two medieval chronicles from the first half of the 12<sup>th</sup> century: a Polish one, written by Gall Anonymous, and a Czech one, written by Komas of Prague. Both these chroniclers mentioned the same factors that posted a ruler to the throne. The first and basic source of the monarch's authority was God. Owing to His involvement the dynasties of Piasts and Przemyślidas received an inalienable and natural right to wield power in their countries. The other factors that legitimize the authority of the ruling dynasties are, according to Gall, the right of succession, and – to a lesser degree – the Pope's or the Emperor's will. In Komas's opinion, on the other hand, apart from the factors mentioned by Gall, the will of the people, that is election, played an important role in posting a person to the throne.

Both the chroniclers, in the ideologies they created, presented the position of their countries in the international arena in different ways. Gall looked at Poland against the background of Bolesław the Brave's coronation, which, in his opinion, took place in Gniezno in the year 1000. Owing to this event Poland was sovereign and its rules were independent. On the other hand, Komas saw Bohemia as a part of the German Empire and he considered the German rulers suzerains of the Czech state.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** ideologia, władca, dynastia, koronacja.

**Key words:** ideology, ruler, dynasty, coronation.